

Antypodręcznik Gałązki

Teksty Wiesława Gałązki, bo „świeższe”, nawiązujące do wydarzeń z przedwczoraj, można bez trudu znaleźć i przeczytać z równą satysfakcją, jak te, które sprawiają wrażenie fundamentu tej książki. Dlaczego więc tę publikację należy uznać za szczególnie wartościową i wyjątkową? Gałązka zaadresował swoją książkę, choć nigdzie nie napisał tego wprost, do najlepszych, najbardziej dociekliwych i bezwzględnie inteligentnych. Mówi: zobacz, ile dziennikarz powinien wiedzieć, zanim napisze swój tekst, a także o tym, że dobry materiał nie odchodzi w przeszłość i znajduje, także później, swoje „przypisy”. Te punkty odniesienia, te przypisy są największym atutem tej książki, która powinna mieć na obwolucie napis: NIE DLA LENIWYCH... nie dla tych, którzy nie potrafią zliczyć do *czech*. Odnotowuję ze szczególnym zadowoleniem, że Gałązka nie zrobił niczego, żeby ta lektura była łatwiejsza. Szeroki kontekst, w którym autor umieszcza swoje publikacje, prowokuje do szukania własnych odniesień, do mnożenia informacji, które mogą w innym, w „naszym” subiektywnym świetle, pokazać fakty i komentarze autora – zarówno te zawarte w tekstach, jak i przypisach.

Z tej książki można się wiele dowiedzieć, ale najbardziej interesujący jest sposób budowania przez Gałązkę obrazu rzeczywistości, na tle której pokazuje fakty, rzeczywistości, która uzasadnia lub usprawiedliwia jego oceny – niekiedy pryncypialne i budzące sprzeciw. „Gotowych faktów nie ma” jest publikacją kierowaną m.in. do studentów dziennikarstwa. Mogą oni z tej lektury wynieść wiedzę o wielu wydarzeniach istotnych w historii naszej profesji, mogą znaleźć punkty odniesienia oraz odwołania do autorytetów, niekiedy zapomnianych i ginących w informacyjnej powodzi. Ale równocześnie trzeba mieć świadomość, że książka ta jest antypodręcznikiem. Nie znajdzie tu się ani gotowych, uniwersalnych recept, ani jednoznacznych definicji. Dla każdego uważnego czytelnika ta lektura powinna być inspiracją do poszukiwania własnego sposobu oglądania i opisywania rzeczywistości. Rzetelnego oglądania oraz rozumnego i odpowiedzialnego jej przedstawiania.

Piotr Bielawski